

Koniec Świata, Siedem zwyk

Płyta: "Kino Mockba"

Autor tekstu: Jacek Stęszewski

Życie płynie tu niełatwo
Majowa flaga nad klatką
Wieje na spróchniałych ludzi
Pośród domów, gmachów, ulic
A w osiedlowych piwnicach
Zamienionych na kawiarnie
Na pianinie rzną Chopina
Smutne nocą lśnią latarnie
I jeszcze jedna noc
I ten jeden dzień
I tak przez siedem zwykłych dni
Niepewne chwile tak
Przez siedem zwykłych dni
A przez siedem nocy i dni
Gasną oczy milkną wargi
Łatwiej pozbywam się złudzeń
W świecie niehumanitarnym
Wszystkie dziewczęta z fabryki
Nie rozmawiają już z nikim
Tytoniowe blade usta
Nie pytają już o nic
Z wielkich państwowych urzędów
Wyganiają nas z rozpędu
Syn pianisty syn premiera
Komunisty czy żołnierza
Kochankowie z supermarketu
Zaszczepieni na miłość i łzy
Masz dziewczynę z Internetu
Z Internetu mamy sny